

Zacieśnianie węgiersko-rosyjskiej współpracy energetycznej

Andrzej Sadecki, Zacieśnianie węgiersko-rosyjskiej współpracy energetycznej,

Andrzej Sadecki, Zacieśnianie węgiersko-rosyjskiej współpracy energetycznej

31 stycznia premier Węgier Viktor Orbán odbył na zaproszenie prezydenta Rosji Władimira Putina roboczą wizytę w Moskwie, podczas której skupił się przede wszystkim na kwestiach energetycznych (rozbudowa węgierskiej elektrowni jądrowej w Paks, przedłużenie kontraktu na dostawy rosyjskiego gazu, budowa South Stream). W spotkaniu uczestniczyło kilku węgierskich ministrów, prezes węgierskiego państwowego koncernu energetycznego MVM oraz kierownictwo Gazpromu, Rosatomu i Wnieszekonombanku. Podczas wizyty Orbán zasugerował, że Rosja byłaby naturalnym partnerem Węgier przy rozbudowie elektrowni atomowej w Paks, a Putin potwierdził gotowość rosyjskich firm. Węgierskie media spekulują, że jednym z tematów rozmów było kupno przez Rosję niskooprocentowanych węgierskich obligacji o wartości 4,6 mld dol. Orbán ogłosił w Moskwie, że Węgry finalizują zakup od niemieckiego koncernu E.ON dwóch spółek gazowych: E.ON Földgáz Trade (główny importer gazu rosyjskiego na Węgrzech) oraz E.ON Földgáz Storage (dysponujący 4,2 z 6,2 mld m³ węgierskich mocy magazynowania gazu). Media węgierskie szacują kwotę zakupu na 800 mln euro.

Komentarz

- W czasie pierwszych rządów Orbána (1998–2002) relacje z Moskwą były niemal zamrożone. Następnie będąc w opozycji Fidesz ostro krytykował lewicowy rząd za zbliżenie z Rosją, określając poparcie dla gazociągu South Stream mianem „zdrady stanu”. Od przejęcia władzy w 2010 roku Orbán stara się jednak utrzymywać pragmatyczne relacje z Rosją (drugim partnerem handlowym Węgier). To podejście wpisuje się w rządową koncepcję „otwarcia na Wschód”, która zakłada szukanie partnerów gospodarczych poza UE podczas spowolnienia gospodarczego w strefie euro. Obecnie węgierski premier otwarcie uznaje realizację South Stream za bardziej prawdopodobną od faworyzowanego wcześniej przez niego projektu Nabucco. Zacieśnianie współpracy gospodarczej z Rosją, zwłaszcza w zakresie energetyki jest kontynuacją linii rządu socjalistów. Równocześnie rząd Fideszu utrzymał zaangażowanie poprzedniego gabinetu w projekty dywersyfikacyjne (m.in. budowa interkonektorów gazowych), mające zmniejszyć uzależnienie Węgier od surowców rosyjskich.

- Wypowiedzi węgierskich władz i aktywność Rosatomu na Węgrzech wskazują, że to właśnie rosyjska spółka ma największe szanse na rozbudowę elektrowni jądrowej w Paks. W opinii węgierskiego rządu przemawia za tym dotychczasowe korzystanie z rosyjskiej technologii i paliwa jądrowego w Paks. Rosjanie jako pierwsi zadeklarowali gotowość do wzięcia udziału w inwestycji i otworzyli biuro na Węgrzech. Energetyka jądrowa była głównym tematem rozmów zarówno podczas obecnej, jak i wcześniejszej wizyty Orbána na Kremlu w listopadzie 2010 roku. Węgierskie Ministerstwo Gospodarki Narodowej zapowiada rozpisanie przetargu na budowę dwóch nowych reaktorów w najbliższych miesiącach i wyłonienie zwycięzcy w 2014 lub 2015 roku.
- Finalizowane przejęcie przez państwowy koncern MVM sprywatyzowanych w 2006 roku spółek gazowych od E.ON-u jest elementem konsekwentnej strategii zwiększania roli państwa w energetyce. Jeśli transakcja dojdzie do skutku, negocjacje nowego kontraktu gazowego z Gazpromem (obecny wygasa w 2015 roku) będą prowadzone przez MVM, do którego należy także elektrownia jądrowa w Paks oraz 50% udziałów w spółce odpowiedzialnej za budowę węgierskiego odcinka South Stream. Niewykluczone, że kwestie te będą przedmiotem pakietowego porozumienia węgiersko-rosyjskiego